

Drukowanie w Linuksie

Lepsze drukowanie

Od czasów pierwszego komputera osobistego, a może nawet wcześniej, producenci sprzętu, użytkownicy, programiści i administratorzy starali się namówić komputery i drukarki do wzajemnej współpracy i bezproblemowej komunikacji. Jeśli weźmiemy pod uwagę tylko sprzęt – beżowe skrzynki połączone kablem – wydaje się, że wszystko powinno być dziecinnie proste. **JOE CASAD**

Jednakże przesyłanie danych do urządzenia drukującego nigdy nie było łatwe. Sam Richard Stallman twierdzi, że jedną z przyczyn założenia Free Software Foundation i rozpoczęcia prac nad projektem GNU był fakt, że odmówiono mu dostępu do kodu źródłowego psującej się drukarki. A trzeba pamiętać, że dzisiejsze drukarki są znacznie bardziej skomplikowane niż ówczesne.

Jak wszyscy wiemy, świat komputerów podzielił się na wiele mikroświatów, przy czym na jednym z wyobrażonych biegunów mamy systemy operacyjne takie jak Windows i Mac OS, gdzie użytkownik nie ma prawa wiedzieć, co dzieje się pod ikonką z narysowaną drukarką, zaś na drugim systemy takie jak Linux i Unix, gdzie wymagana jest pewna wiedza na temat oprogramowania, sprzętu i samego procesu drukowania.

Czynnikiem komplikującym życie użytkowników systemów uniksowych, w tym Linuksa, jest fakt, że potrzeba łatwej instalacji oraz wymóg połączenia wielu różnych typów obrazów z ogromną ilością urządzeń drukujących doprowadziły do powstania złożonej in-

frastruktury programowej, która dość mocno odbiega od ideału: „zainstaluj sterownik i podłącz urządzenie”.

Gdzie więc mamy się nauczyć tego wszystkiego? Oczywiście w Linux Magazine. W bieżącym numerze publikujemy serię artykułów pozwalających odnaleźć się w złożoności procesu drukowania w Linuksie, a przy okazji również nauczyć się ulepszyć i rozwinąć wykorzystywane systemy drukowania.

Pierwszy artykuł, poświęcony CUPS, opisuje uniksowy system drukowania Common Unix Printing System. Dzięki niemu można się dowiedzieć, jak działa CUPS, oraz jak skonfigurować maszyny windowsowe, by korzystały z serwerów wydruku obsługujących CUPS. Znajdziemy tam również opis sterownika Adobe PostScript i wykorzystania go w Windows przy drukowaniu z serwera CUPS.

Następny artykuł, „Biuro bez faksu”, opisuje, jak wysyłać i otrzymywać fakсы, korzystając tylko z sieci Internet. Można się z niego dowiedzieć, jak utworzyć własną pseudodrukarkę służącą do komunikacji faksowo-internetowej, korzystając z usług firm ud-

stępniających usługi bramki faksowej.

Ci, którym wystarczy konsolowy klient poczty elektronicznej, a równocześnie chcieliby drukować otrzymane listy w elegancki sposób, ucieszą się z artykułu poświęconego narzędziu muttprint. I choć pierwotnie muttprint powstał dla mutta, dziś działa z wieloma innymi klientami pocztowymi, takimi jak Pine, Sylpheed, XMail i Gnus.

Zestaw ten kończy wyczerpujący artykuł na temat systemu Postscript, opisujący m.in., jak w Linuksie wykorzystać Postscript do drukowania na drukarkach nie obsługujących tego standardu. Pozwoli on również zapoznać się z elementami otaczającymi interpreter Ghostscriptu, takimi jak Gimp-Print, pliki definicji drukarek PPD, rastrowy sterownik CUPS, jak również *foomatic-rip*. ■

Temat miesiąca

CUPS21

Wszyscy lubią CUPS – nawet klienci windowsowe. Ambitni zaś mogą spróbować postscriptowego sterownika Adobe.

muttprint26

Uczymy się korzystać z poręcznego polecenia muttprint, by elegancko sformatować listy elektroniczne.

Wirtualny sterownik faksu28

Tworzenie pseudodrukarki służącej do transmisji faksów przez bramkę faksowo-internetową.

Ghostscript31

Infrastruktura drukowania w Linuksie korzystająca z Ghostscriptu, z dodatkową premią w postaci wskazówek odnośnie drukowania za pomocą *foomatic-rip*.

